



Sygn. akt II UK 508/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku R. U.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P.

z udziałem zainteresowanej M. U.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 6 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od wnioskodawcy na rzecz
pozwanego organu rentowego kwotę 240 zł (dwieście
czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] uwzględnił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w P. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 lutego 2016 r. zmieniając

zaskarżony wyrok i oddalając odwołanie wnioskodawcy R. U. (płatnik) od decyzji organu rentowego z dnia 6 października 2014 r., stwierdzającej, że zainteresowana M. U. (żona płatnika) jako osoba współpracująca z płatnikiem składek w prowadzeniu działalności gospodarczej, nie spełniała przesłanek określonych w art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej „ustawa systemowa”), wobec czego nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 15 kwietnia 2014 r.

W ustalonym stanie faktycznym wnioskodawca, od 1998 r. prowadzi we W. jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą [...] Mechanika [...]. Przedmiotem działalności gospodarczej odwołującego jest konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych. Księgowość firmy odwołującego prowadzi biuro rachunkowe. Odwołujący od początku zawarcia związku małżeńskiego prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z zainteresowaną. Wnioskodawca od 2002 r. miał kontakty biznesowe z R. U., który również prowadził działalność gospodarczą związaną z naprawą pojazdów. Od września 2012 r. wnioskodawca jest współnikiem spółki cywilnej U. R. [...], która zajmuje się konserwacją i naprawą pojazdów samochodowych. Spółka cywilna od czerwca 2012 r. zatrudniała w warsztacie jednego pracownika. W 2013 r. wnioskodawca uzyskał z własnej działalności gospodarczej przychód w kwocie 37.315,00 zł i dochód w kwocie 36.709,78 zł. Przychód miesięczny w 2013 r. wynosił średnio 3.109,58 zł, a dochód miesięczny średnio 3.059,14 zł. Natomiast w 2014 r. wnioskodawca uzyskał z działalności gospodarczej przychód w kwocie 114.235 zł i dochód w kwocie 88.236,83 zł. Przychód miesięczny w 2014 r. wynosił średnio 9.519,58 zł, a dochód miesięczny średnio 7.353,07 zł. Nadto, w 2014 r. wnioskodawca w ramach spółki cywilnej uzyskał przychód w kwocie 74.749,85 zł, który jednak, przy poniesionych kosztach w kwocie 98.760,40 zł, wykazał stratę. Wnioskodawca od stycznia 2014 r. odnotował wzrost zleceń od klientów w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, co było poprzedzone akcją reklamową, w tym na stronie internetowej firmy.

Zainteresowana legitymuje się wykształceniem pedagogicznym, nie pracowała wcześniej w wyuczonym zawodzie, ukończyła również w trybie zaocznym dwuletnie studium kosmetyczne i uzyskała zawód technika usług kosmetycznych. Przed rozpoczęciem współpracy w wykonywaniu działalności gospodarczej wnioskodawcy zajmowała się wychowaniem córki małżonków oraz prowadzeniem domu. W okresach od dnia 1 września 1999 r. do dnia 17 czerwca 2001 r. od dnia 25 września 2001 r. do dnia 23 marca 2005 r. od dnia 21 września 2010 r. do dnia 24 stycznia 2011 r. i od dnia 28 czerwca 2011 r. do dnia 14 kwietnia 2014 r. była zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku w Powiatowym Urzędzie Pracy we W.. Ponieważ nie mogła znaleźć zatrudnienia, wspólnie z mężem zdecydowała, że będzie współpracować przy prowadzeniu działalności gospodarczej wnioskodawcy, skoro otrzymywał coraz więcej zleceń oraz rozpoczął działalność w ramach spółki cywilnej. Wnioskodawca potrzebował do współpracy osoby, która będzie się zajmowała m.in. czynnościami administracyjno - biurowymi, wprowadzaniem danych klienta do systemu firmy, przygotowaniem ofert, kosztorysów, segregowaniem dokumentów, dokonywaniem płatności, spotkaniami z klientami, zamawianiem części, odbiorem części samochodowych, współpracą z biurem rachunkowym. W dniu 23 kwietnia 2014 r. zainteresowana złożyła Powiatowemu Urzędowi Pracy we W. oświadczenie, że od dnia 15 kwietnia 2014 r. podjęła zatrudnienie i z tym dniem została wyłączona z ewidencji osób bezrobotnych. Była już wtedy w pierwszym trymestrze ciąży. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji, od dnia 15 kwietnia 2014 r. do końca lipca 2014 r. zainteresowana współpracowała w prowadzeniu działalności gospodarczej odwołującego w biurze jego firmy, zajmując się wyceną napraw, zamówieniami i odbiorem części. Zainteresowana przywoziła również towar do warsztatu i zawoziła towar do P. (np. głowice, elementy, których warsztat nie naprawiał). Po rozpoczęciu zwolnienia lekarskiego pracę zainteresowanej wykonywał wnioskodawca lub jego wspólnik. Przed dniem 15 kwietnia 2014 r. pracę powierzoną zainteresowanej wykonywał sam wnioskodawca. Zainteresowana pomagała jednak w biurze firmy męża również przed dniem kwietnia 2014 r. tj. od samego początku prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. W okresie spornym zainteresowana nie otrzymywała wynagrodzenia za wykonywaną pracę, została zgłoszona do

obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej od dnia 15 kwietnia 2014 r. z podstawą wymiaru składek w wysokości 9.365,00 zł. Przed zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy zainteresowana nie miała tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Podstawa składek zainteresowanej w okresie spornym była wyższa od podstawy składek wnioskodawcy. W dniu 12 listopada 2014 r. zainteresowana urodziła dziecko. Zaskarżoną decyzją, skierowaną do wnioskodawcy i zainteresowanej, organ rentowy stwierdził, że zainteresowana jako osoba współpracująca w prowadzeniu działalności gospodarczej z płatnikiem składek R. U. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 15 kwietnia 2014 r. Decyzją z dnia 3 listopada 2014 r. organ rentowy stwierdził w związku z tym, że zainteresowana nie ma prawa do zasiłku chorobowego za okres niezdolności do pracy od dnia 28 lipca 2014 r. do dnia 31 października 2014 r. z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej z R. U.. Decyzją z dnia 20 listopada 2014 r. organ rentowy stwierdził, że zainteresowana nie ma prawa do zasiłku chorobowego za okres niezdolności do pracy od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 21 listopada 2014 r. z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zainteresowana przebywała na urlopie wychowawczym do listopada 2017 r. i zamierzała wznowić współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej odwołującego po tej dacie.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i stwierdził, że zainteresowana podlega od dnia 15 kwietnia 2014 r. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej z mężem R. U.. Sąd wskazał, że na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 5 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby współpracujące z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą, od dnia rozpoczęcia tej współpracy do dnia jej zakończenia. Zgodnie zaś z art. 8 ust. 11 tej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci

przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nim we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Sąd uznał na podstawie materiału dowodowego, że współpraca zainteresowanej z płatnikiem miały charakter stały, natomiast okoliczność pozostawania w ustroju wspólności małżeńskiej oraz wspólnego zamieszkiwania i prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego nie była objęta sporem stron. W ocenie tego Sądu, dochody z działalności gospodarczej wnioskodawcy wzrosły znacząco w latach 2013 - 2014 i z pewnością, bez współpracy zainteresowanej, nie osiągnęłyby takiego pułapu, jaki zapewniało tylko współdziałanie zainteresowanej przy tym przedsięwzięciu. W ocenie tego Sądu okoliczność, że podstawa wymiaru składek zainteresowanej w okresie spornym była wyższa od podstawy składek wnioskodawcy (płatnika), nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pierwszej instancji uznał, że strony poprzez wykorzystanie instytucji prawnej współpracy przy działalności gospodarczej, zwiększały dochody z działalności gospodarczej, a nie podejmowały współdziałania wyłącznie w celu uzyskania przez zainteresowaną tytułu do ubezpieczeń społecznych. Sąd ocenił, że samo dążenie strony do uzyskania tytułu do ubezpieczeń społecznych nie zasługuje na negatywną ocenę, ale osoba uzyskująca tytuł powinna mieć do tego rzeczywiste podstawy i zmierzać do rzeczywistego wkładu do systemu ubezpieczeń społecznych. Inne nie są lojalne wobec innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i nie zasługują na ochronę prawną. W ocenie Sądu Okręgowego pomoc zainteresowanej była niezbędna do zapewnienia ciągłości działania oraz dochodów firmy, a rozmiary i specyfika prowadzonej przez wnioskodawcę działalności gospodarczej przemawiają za uznaniem, że powodowały one konieczność stałej współpracy zainteresowanej, zatem należy ją uznać za osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej, podlegającą obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na skutek apelacji organu rentowego, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, z którego jednoznacznie wynika, że pomoc zainteresowanej w wymiarze i rodzaju jaki

wykazano w rozpoznawanej sprawie, nie mogła wypełniać dyspozycji art. 8 ust. 11 ustawy systemowej. Sąd drugiej instancji dokonał ponownej analizy całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i mając na względzie w szczególności księgi przychodów i rozchodów odwołującego za 2013 i 2014 r., sprzeczność zeznań świadka R. U. i wnioskodawcy w zakresie tego, na czyją rzecz zainteresowana wykonywać miała czynności w biurze, z kim współpracować, a nadto sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego zeznań świadków, doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do ustalenia, że czynności wykonywane przez zainteresowaną w warsztacie jej męża, miały charakter współpracy przy prowadzeniu jego działalności gospodarczej, a w konsekwencji, że stanowią podstawę ustalenia podlegania z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. W ocenie Sądu drugiej instancji niewątpliwie wykonane przez nią czynności stanowiły pomoc dla wnioskodawcy, jednakże pomoc tę należało oceniać w kategoriach pomocy małżeńskiej, rodzinnej (art. 23 i 27 k.r.o.), a nie współpracy, która przybiera charakter zawodowy i ekonomiczny. Aby uznać podjęte i wykonane czynności za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, muszą one swoim zakresem wypełnić konstytutywne cechy tego pojęcia. Nie każda bowiem aktywność realizowana na rzecz prowadzonej przez osobę pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym pozarolniczej działalności gospodarczej uprawnia do zakwalifikowania jej jako „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej. Sąd przyjął, za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 170), że cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”, o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy, są występujące łącznie: a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, c) stabilność i zorganizowanie oraz d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. W ocenie Sądu Apelacyjnego ilość, natężenie i rodzaj podjętych przez zainteresowaną czynności nie może świadczyć o stabilnej, zorganizowanej, a przede wszystkim znaczącej jej współpracy z mężem prowadzącym działalność gospodarczą. Sąd przytoczył również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja

2008 r., II UK 286/07 (OSNP 2009 nr 17-18, poz. 241), w którego tezie wskazano, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, że zainteresowana faktycznie podjęła i to akurat od kwietnia 2014 r. stałą współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża, a nie tylko mu sporadycznie pomagała. Sąd podkreślił także, że do akt sprawy nie przedłożono żadnych dokumentów potwierdzających fakt wykonywania przez zainteresowaną czynności współpracowniczych na rzecz firmy męża, np. rachunków, faktur, wyceny napraw, jakiegokolwiek dokumentu, który miałyby być podpisany przez zainteresowaną. Sąd zauważył, że zainteresowana od dnia 1 września 1999 r. do dnia 14 kwietnia 2014 r. (z przerwami) była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotna. Wnioskodawca bezpośrednio przed zgłoszeniem, jak i po powstaniu niezdolności do pracy zainteresowanej, nikogo nie zatrudniał i samodzielnie wykonywał wszystkie czynności związane z prowadzoną działalnością. Istotny jest przy tym okres zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczeń - tj. czas kiedy z pewnością co najmniej domyślała się już, że jest w drugiej ciąży, a zatem zgłoszenie do ubezpieczeń od dnia 15 kwietnia 2014 r. z całą pewnością zmierzało do objęcia zainteresowanej ubezpieczeniem na okres ciąży i po urodzeniu dziecka. W ocenie Sądu drugiej instancji świadczona przez zainteresowaną sporadycznie pomoc mężowi w warsztacie została podniesiona do rangi współpracy i dała podstawę stronom do zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczeń - i to z najwyższą podstawą wymiaru składek, znacznie wyższą od samego wnioskodawcy, który tę pracę stale wykonuje. Natomiast o tym, że strony nie miały w rzeczywistości istotnej potrzeby zatrudnienia pracownika biurowego, świadczy - zdaniem Sądu - fakt, że do 14 kwietnia 2014 r., jak i od lipca 2014 r., warsztat z powodzeniem radził sobie bez takiego pracownika.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy i zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 5 w

związku z art. 8 ust. 11 ustawy systemowej w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 68 Konstytucji RP, polegające na błędnej wykładni pojęcia osoby współpracującej i przyjęciu, że zainteresowana nie jest osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez wnioskodawcę, podczas gdy jej zaangażowanie w działalności gospodarczej oraz charakter podejmowanych czynności świadczą o tym, że zainteresowana jest współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej wnioskodawcy, a aktywność podejmowana przez nią pozwoliła na uzyskanie dwa razy większego dochodu niż w 2013 r. oraz art. 23 k.r.o. i art. 27 k.r.o. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że czynności polegające na wystawianiu faktur, przyjmowaniu, zleceń, dokonywaniu przelewów zamawianiu części samochodowych, odbioru tych części, wykonywaniu kosztorysów wykonywane codziennie przez zainteresowaną stanowiły wyłącznie pomoc dla jej męża przy wykonywaniu działalności gospodarczej, a nie stanowiły współpracy o charakterze zawodowym i ekonomicznym (...). Wskazał także na naruszenia przepisów postępowania w zakresie, który miał istotny wpływ na wynik sprawy - art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. polegające na nieprzestrzeganiu kompetencji sądu odwoławczego i niespełnieniu jego procesowej funkcji poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku oceny części zebranego w sprawie materiału dowodowego (...), w szczególności zeznań świadków, a także dokumentów zgromadzonych w sprawie informacji z Powiatowego Urzędu Pracy, rozliczenia PIT R. U. za rok 2013 i 2014, odpisów z ewidencji działalności gospodarczej, oświadczeń świadków, i w konsekwencji uznanie, że zainteresowana wyłącznie sporadycznie pomagała mężowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a pomoc ta nie miała charakteru stałej współpracy, art. 382 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny za podstawę dokonania odmiennych ustaleń od ustaleń Sądu pierwszej instancji na podstawie zasad doświadczenia życiowego i logiki bez wskazania kryteriów, którymi kierował się Sąd Apelacyjny, oraz art. 328 § 2 w związku z art. 382 k.p.c. polegające na nieprzestrzeganiu kompetencji sądu odwoławczego i niespełnieniu jego procesowej funkcji poprzez wskazanie w uzasadnieniu, że w pełni podziela zarzuty wywiedzione w apelacji pozwanego bez potrzeby ponownego przytaczania, czym narusza prawo do kontroli zaskarżonego wyroku.

W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi kasacyjnej wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów i stąd podlega oddaleniu.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (bądź jeżeli taki zarzut okaże się niezasadny). W skardze kasacyjnej wskazano na naruszenie wymienionych w niej przepisów postępowania, przy czym wobec tych zarzutów, należy przede wszystkim przypomnieć, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Trzeba przy tym pamiętać, że art. 328 § 2 k.p.c. zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich

elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy wyznaczony przepisami ustawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). Co do zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. wypada podkreślić, że przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia – w zależności od potrzeb oraz wniosków stron – stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. – zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji omawianego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNP 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr

52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Przepis art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby. W przedstawionych okolicznościach sprawy zarzuty procesowe nie mają uzasadnienia.

Niezasadne są także zarzuty naruszenia wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego. Z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej wynika, że obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. W myśl art. 8 ust. 11 tej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę, ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Jeżeli kryteria określone dla osób współpracujących spełnia pracownik, to dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jak osoba współpracująca (art. 8 ust. 2 ustawy systemowej). W ślad za przywołanymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego rozważaniami wynikającymi z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego, ustawa systemowa nie zawiera legalnej definicji „współpracy przy prowadzeniu działalności”, z czego jednak nie można wyprowadzać wniosku, że w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności praca ta dla celów ubezpieczeń społecznych musi być kwalifikowana jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności. Okazjonalna pomoc, jaką świadczy osobie prowadzącej działalność gospodarczą w tej działalności jego małżonek, prowadzący z nim wspólne gospodarstwo domowe, stanowi konsekwencję obowiązku małżonków do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek

założyli (art. 23 i 27 k.r.o.). Trafnie Sąd drugiej instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08, w którym wskazano cechy konstytutywne pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”, o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy, zaś skład Sądu Najwyższego rozpoznający sprawę podzieliła ocenę Sądu drugiej instancji, że ilość, natężenie i rodzaj podjętych przez zainteresowaną czynności nie może świadczyć o stabilnej, zorganizowanej, a przede wszystkim znaczącej współpracy z mężem prowadzącym działalność gospodarczą. Współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, jest takie współdziałanie małżonka przedsiębiorcy, które generuje stałe, dodatkowe dochody z tej działalności. Inaczej rzecz ujmując, współpracą jest stała pomoc przy prowadzeniu działalności, bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. W takiej sytuacji można bowiem zasadnie twierdzić, że małżonek przedsiębiorcy podejmuje aktywność przynoszącą mu określone dochody, z którą wiąże się obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych. Z powyższego wyraźnie wynika, że ocena, czy w konkretnej sytuacji pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy podstawę do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, wymaga uprzednich ustaleń faktycznych co do charakteru i rodzaju tych czynności - tak też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2018 r., I UK 202/17, (OSNP 2019 nr 3, poz. 39). Tymczasem zgromadzony w rozpatrywanej sprawie materiał dowodowy nie wykazał, że zainteresowana faktycznie podjęła od kwietnia 2014 r. stałą współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża, a nie tylko mu pomagała. Ponadto wnioskodawca bezpośrednio przed zgłoszeniem, jak i po powstaniu niezdolności do pracy zainteresowanej, nikogo nie zatrudniał i samodzielnie wykonywał wszystkie czynności związane z prowadzoną działalnością. Nie bez znaczenia dla rozpatrywanej sprawy pozostaje także okres zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczeń – od dnia 15 kwietnia 2014 r., (w pierwszym trymestrze ciąży), co zmierzało do objęcia zainteresowanej ubezpieczeniem na okres ciąży i po urodzeniu dziecka. Takie działanie jest

racjonalne i zrozumiałe lecz pod warunkiem, że zgłoszeniu do ubezpieczeń towarzyszy rzeczywiste podjęcie zatrudnienia czy współpracy w celu jej rzeczywistego świadczenia, a nie tylko upozorowania jej świadczenia. Sąd Najwyższy w utrwalonym orzecznictwie przyjął, chociaż na kanwie nieco odmiennych stanów faktycznych, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem jej zawarcia było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyrok z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549 i z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UK 61/06, LEX nr 1001285). Także podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w 8 miesiącu ciąży samo w sobie nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania tej działalności w sposób ciągły (art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13 (niepublikowany), natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. W ustalonym wiążąco stanie faktycznym rozpatrywanej sprawy, świadczona przez zainteresowaną pomoc mężowi w warsztacie, w istocie sporadyczna, została podniesiona do rangi współpracy i dała podstawę stronom do zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczeń. Ponadto, o tym, że strony nie miały w rzeczywistości istotnej potrzeby zatrudnienia pracownika biurowego, świadczy fakt, że do dnia 14 kwietnia 2014 r., jak i od lipca 2014 r., warsztat z powodzeniem radził sobie bez pomocy dodatkowego pracownika. W ocenie Sądu Najwyższego, z powyższych przyczyn można uznać, że Sąd Apelacyjny prawidłowo ocenił ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny sprawy i zasadnie oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego stwierdzającej, że zainteresowana jako osoba współpracująca w prowadzeniu działalności gospodarczej z płatnikiem składek, nie spełniła przesłanek z art. 6 ust. 1 pkt 5, oraz art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, wobec czego nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 15 kwietnia 2014 r.

Nie dzielając więc zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., uwzględniając taryfowe wynagrodzenie pełnomocnika organu rentowego zgodnie z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).